



KOMENTARZ

Nr 50, 26 września 2019 © PISM

Redakcja: Sławomir Dębski • Patrycja Sasnal • Rafał Tarnogórski

Sebastian Płóciennik • Justyna Szczudlik • Daniel Szeligowski • Jolanta Szymańska
Marcin Terlikowski • Karol Wasilewski • Szymon Zaręba • Tomasz Żornaczuk

Wszczęcie śledztwa w sprawie impeachmentu prezydenta Donalda Trumpa

Andrzej Dąbrowski, Mateusz Piotrowski

Demokraci, którzy mają większość w Izbie Reprezentantów (IR), zapowiedzieli wszczęcie śledztwa ws. impeachmentu prezydenta Donalda Trumpa. Decyzja ogłoszona przez spiker IR Nancy Pelosi jest związana ze skargą tzw. sygnalisty amerykańskiego wywiadu, dotyczącą rzekomego wywierania nacisków przez prezydenta USA na prezydenta Ukrainy Wołodymyra Zełenskiego. Trump miał go nakłaniać do wszczęcia śledztwa ws. syna byłego wiceprezydenta USA Joe Bidena. Demokraci są przekonani, że działania te miały na celu zdyskredytowanie Bidena i obniżenie jego szans na uzyskanie nominacji bądź zmuszenie do zakończenia kampanii.

Czego dotyczy decyzja Izby Reprezentantów?

Podczas rozmowy telefonicznej w lipcu br. (transkrypcję opublikowano 25 września br.) prezydent Trump domagał się od prezydenta Ukrainy, aby wszczął śledztwo w sprawie syna byłego wiceprezydenta Joe Bidena. Według demokratycznej większości w IR Trump nadużył władzy dla politycznej korzyści, starając się wymusić na przywódcy obcego państwa działania, które mogły wpłynąć na przebieg kampanii wyborczej. Ma to stanowić naruszenie konstytucji, co jest powodem do wszczęcia procedury impeachmentu.

Pelosi 24 września br. zleciła komisjom w IR (wywiadu, spraw zagranicznych, nadzoru, procedur, usług finansowych, sprawiedliwości), aby przeanalizowały materiały dowodowe, co może prowadzić do sformułowania zarzutów. Równolegle Senat, w którym większość mają Republikanie, jednogłośnie zażądał udostępnienia skargi sygnalisty komisjom ds. wywiadu obu izb Kongresu. Trump określił działania Demokratów jako bezpodstawne i umotywowane politycznie.

Impeachment czy usunięcie z urzędu?

Impeachment to pierwszy z dwóch konstytucyjnych kroków, które mogą prowadzić do usunięcia prezydenta z urzędu. Procedura impeachmentu umożliwia IR postawienie urzędnikowi zarzutów, ale nie jest jeszcze równoznaczna z pozbawieniem go stanowiska. Taka decyzja jest dopiero kolejnym krokiem, podejmowanym już przez Senat. Wówczas IR występuje w roli oskarżyciela prezydenta (zarzuty formułując w artykułach impeachmentu), natomiast Senat ma prawo do stwierdzenia jego winy. IR stawia prezydenta w stan oskarżenia zwykłą większością głosów, natomiast Senat podejmuje decyzję większością 2/3 członków izby obecnych w czasie głosowania.

Jakie są szanse na usunięcie Trumpa z urzędu?

Jeśli impeachment dojdzie do skutku w IR, decyzja Senatu o ewentualnym usunięciu Trumpa z urzędu jest mało prawdopodobna. Partia Republikańska, która dysponuje większością w tej izbie, nie dopuszcza możliwości osłabienia władzy wykonawczej pozostającej w rękach republikańskiego polityka. Ponadto

ewentualne usunięcie z urzędu Trumpa, który ma poparcie elektoratu partii na poziomie ponad 90%, osłabiłoby całą Partię Republikańską przed wyborami prezydenckimi i do Kongresu w 2020 r.

Okolicznością, która mogłaby spowodować spadek poparcia dla Trumpa wśród republikańskich senatorów, byłoby przedstawienie przez IR niepodważalnych dowodów na nadużycie przez niego władzy przy jednoczesnym znacznym spadku poparcia wyborców dla obecnej prezydentury. Taki mechanizm zadziałał w przypadku Richarda Nixona w latach 1973–1974.

Jak procedura impeachmentu będzie wpływać na politykę zagraniczną USA?

Procedura impeachmentu w IR utrudni Ukrainie realizację polityki zagranicznej wobec USA, ponieważ kwestie relacji dwustronnych między tymi państwami będą przedmiotem amerykańskiego sporu wewnętrznego w obliczu zbliżających się wyborów w 2020 r. Najistotniejszymi wyzwaniem obecnej administracji pozostaną konflikt handlowy z Chinami, negocjacje z Koreą Płn. oraz spór z Iranem. Prowadzone przez komisje IR procedury publicznych przesłuchań i analizy wciąż tajnych dokumentów mogą jednak obnażyć ułomności polityki zagranicznej obecnej administracji. Podobnie jak w aferze Watergate ujawnienie kulisów może wpłynąć na postrzeganie administracji Trumpa przez sojuszników i adversarzy USA. Śledztwo może też utrudnić prezydentowi skuteczne egzekwowanie części jego uprawnień w obszarze prowadzenia polityki zagranicznej. Dlatego Trump będzie prawdopodobnie przedstawiał działania IR jako próbę ograniczenia jego kompetencji.